



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 24

Wydawnictwo i Redakcja
„Głosu Narodu”, III Aleja 52,
Telefony 2245 i 2249.

Częstochowa, poniedziałek 12 marca 1945 r.

Sekretariat Redakcji załatwia Interesantów
w godzinach od 14 — 16-cel.
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Rok I.

Jedność obozu antyhitlerowskiego

Obecna zima przejdzie do historii, jako okres niewyważonych klęsk Niemiec hitlerowskich. Między innymi ofensywa Armii Czerwonej, która w krótkim okresie odrzuciła barykady hitlerowskie od linii Wisły i zagnania je w głąb Niemiec, jest zapowiedzią nieuniknionej i nieodwołalnej klęski Niemiec. Świadczy o tym, że militarna sytuacja Niemiec jest beznadziejna.

Hitler liczył na to, że kiedy powstanie właśnie taka sytuacja militarna, wtedy rozprzęgnie się jedność państw koalicyjnych antyhitlerowskiej. Liczył on na to, że w obliczu zwycięstwa wynikną spory i tak silne przeciwieństwa między jego przeciwnikami, że w rezultacie tych przeciwności rozpadnie się koalicja antyhitlerowska; wojna się przedłuży, a Niemcy zdołają wyjść z niej obronną ręką.

„Konferencja Trzech”, odbyta na Krymie przyjęła decyzje, które całkowicie przekreśliły wszelkie nadzieje Hitlera. Na konferencji tej zostały całkowicie uzgodnione między ZSRR, Anglią i Stanami Zjedn. Am. Północne plany i terminy nowych uderzeń militarnych na Niemcy. Zostały zarazem ustalone warunki bezwzględnej kapitulacji, które zostaną podyktowane Niemcom hitlerowskim po ostatecznym załamaniu się oporu wojsk niemieckich. Konferencja stwierdziła, że celem koalicji jest zniszczenie niemieckiego militarysty i hitleryzmu, jest stworzenie gwarancji tego, że Niemcy nigdy nie będą więcej w stanie naruszyć pokoju całego świata.

Główna mocarstwa koalicyjnej antyhitlerowskiej zobowiązały się ukarać wszystkich przestępców wojennych, zetrzeć z powierzchni ziemi partię hitlerowską i wszystkie porządki hitlerowskie, osiągnąć odszkodowanie za straty i zniszczenia dokonane przez Niemców. Konferencja ustaliła podstawy, na jakich będzie się opierał przyszły system bezpieczeństwa i pokoju wszystkich narodów. Oraz osiągnęła porozumienie co do szeregu spraw, dotyczących nowożydźcych państw Europy, co do których przedstawiały się pewne różnice między państwami uczestniczącymi w konferencji.

Uchwały konferencji oznaczają, że sytuacja polityczna hitlerowskich Niemiec jest równie beznadziejna, jak ich sytuacja militarna. Oznaczają one także, że równocześnie z rachubami Niemiec hitlerowskich, skończyły się również fiaskiem rachuby rozmaitych reakcjonistów, którzy rozwijali w toku całej wojny w rozmaitych krajach Zachodu akcje zmierzające do uchronienia Niemiec hitlerowskich od następstw klęski. W ostatnich miesiącach te reakcyjne grupy występowały zwłaszcza przeciw wzmocnieniu współpracy mocarstw zachodnich ze Związkiem Radzieckim, decydującym następstwem antyhitlerowskiej koalicji, państwem, które dźwigało największy ciężar wojny i którego bohaterstwa walka doprowadziła Niemcy do obecnej ich beznadziejnej sytuacji. Grupy te występowały i występują przeciw narzuceniu Niemcom takich warunków kapitulacji, które mogłyby dać gwarancje złamania potęgi imperializmu niemieckiego. Występują one przeciwko ukaraniu przestępców wojennych — katów hitlerowskich. Występują przeciw okrojeniu terytorium państwa niemieckiego na korzyść państw wroczonych przez Niemców. Wszystkie tego rodzaju plany zostały przekreślone. Dlatego narody walczące z hitlerowskimi Niemcami widzą w uchwałach konferencji zapowiedź bliskiej klęski Niemiec, zapowiedź sprawiedliwego i trwałego pokoju.

Obóz reakcji polskiej budował swą przyczynę na tych samych fałszywych nadziejach co i Hitler. W obliczu spełnionej klęski, poniesionej przez reakcję w kraju, panowie Raczkiewicz, Arcośwoscy, Kwapiński liczyli na taki obrót sprawy, któryby dał im możliwość dorwania się do władzy wbrew woli narodu, a w oparciu o siły zewnętrzne. Byłoby to możliwe tylko w przypadku zniszczenia

się koalicji, przedłużenia obecnej wojny i wybuchu wojny nowej. Naszym reakcjonistom nie udało się, rzecz jasna, skłócić państw koalicyjnych antyhitlerowskiej. Na odwrót, ich akcja skończyła się całkowitym i zupełnym bankrutem.

Anglia i Stany Zjednoczone całkowicie przeszły do porządku dziennego nad operetkowym „rządem” emigracyjnym nad jego pretensjami do władzy, stanęły na gruncie rzeczywistych stosunków w Polsce, zapowiedziały uznanie wyłonionego przez obóz demokratyczny Rządu Tymczasowego, po rozszerzeniu jego podstawy i włączeniu demokratycznych działaczy

z kraju i zagranicy, czego, jak głośno uchwały konferencji, wymaga nowopowstała w Polsce sytuacja, w rezultacie całkowitego wyzwolenia kraju przez Armię Czerwoną.

Niedobitki reakcji próbowali komentować te uchwały jako zapowiedź restytucji partii reakcyjnych i dopuszczenia ich do współdziałania we władzy w Polsce. Rzecz jasna, o tym nie ma mowy, uchwały te nie przewidują tego. Nie na to narodził nasz przodek przez gehennę okupacji hitlerowskiej przez najstraszliwsze cierpienia, aby teraz pozwolił na zorganizowanie się i bezkarnie grasowanie

sprawców i winowajców naszych klęsk reakcjonistów. Po drodze wykniętej od chwili powstania demokratycznego frontu narodowego, po drodze, po której Polska kroczy od chwili wyłonienia przez obóz demokratyczny naszych władz państwowych, będziemy kroczyć dalej. Będziemy skupiali wokół frontu narodowego coraz szersze masy Zabezpieczymy wielkość, siłę, wolność i niepodległość naszego kraju. Reakcja polska, izolowana w kraju, pozbawiona poparcia zagranicę, będzie całkowicie wyeliminowana z życia społecznego Polski. Najszersze masy narodu jednoczą się w obozie demokratycznym, skupiają się wokół Rządu Bieżącego.

W sprawie granic zachodnich Rzeczypospolitej konferencja krymska uznała zasadniczo słuszność postulatów polskich, ostateczne rozstrzygnięcie pozostawiając do chwili osiągnięcia opinii Polskiego Rządu przez konferencję pokojową co do rozmiaru naszych rewindykacji. Opinia ta jest jasna i niezłomna. Zachodnie granice Rzeczypospolitej muszą leżeć na Odrze i Nisie. Jej granica północna musi, od ujścia Odry, aż daleko na wschód za Wisłę, iść brzegiem Bałtyku. Taka jest wola całego społeczeństwa polskiego.

Przedruk „Trybuna Wolności” Nr 72-73.

Podziękowanie Marszałka Stalina

MOSKWA (Polpress). — Marsz. Stalina wyraził w specjalnym rozkazie podziękowanie wojskom II-go Białoruskiego Frontu, które zdobyły na Pomorzu miasto Stolp. Na cześć zwycięskich wojsk oddano w Moskwie 9 marca 20 salw z 220 dział.

Zdraycy francuscy ukarani

PARYŻ (Polpress). — Francuski minister sprawiedliwości de Menton oświadczył na posiedzeniu Zgromadzenia Konsultacyjnego, że sądy francuskie rozpatrzyły 7050 spraw zdradcy narodu i skazały na śmierć 514-osoby. Biorąc pod uwagę procesy sądowe, które się odbywały w sądach wojennych, można stwierdzić, że rozpatrzono 9 tys. spraw i wydano 1500 wyroków śmierci. Zdaniami ministra sądy mają rozpatrzyć 60 tys. spraw. Sądy paryskie mają orzec w 8 tys. spraw.

Utworzony został Sąd Najwyższy dla przeprowadzenia procesów o charakterze czysto politycznym, a w szczególności w sprawie Petain'a, jego ministrów, sekretarzy i wyższych urzędników.

Przemówienie Sinclair'a

LONDYN (ABC). — Minister lotnictwa Archibald Sinclair wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, iż straty ponieszone przez bombowce alianckie w czasie nalotów na Niemcy, są bardzo nieznaczne w stosunku do ogólnej ilości posiadanych maszyn; wynoszą one bowiem zaledwie 11 procent.

Wielką przewagą w powietrzu, jaka ma je teraz sojusznicy, osiągnięta została nie bez dotkliwych strat w personalu lotniczym. W okresie od kwietnia do września 1944 r. lotnictwo królewskie straciło 10.000 w zabitych, rannych i jeńcach.

W ciągu ubiegłego miesiąca zrzucono na Niemcy 135 tys. ton materiału wybuchowego.

Bombardowanie Vessprem

MOSKWA (Polpress). — W nocy na 9-go marca b. r. bombardowały samoloty radzieckie węzeł kolejowy Vessprem na Wegrzech.

Bombardowanie Tokio

TOKIO. — Samoloty amerykańskie dokonały nalotu na Tokio, na które wyrzucano ponad 1000 ton bomb. Cesarska kwatery japońska donosi, że podczas ostatniego bombardowania uszkodzony został budynek

Gdańsk zagrożony Garnizon Kolberga w obliczu zagłady

Radzieckie Biuro Informacyjne podało do wiadomości dnia 11 marca, iż na północny wschód od Gdańska wojska radzieckie, kontynuując ofensywę na północ, wzięły pod kontrolę brzeg Wisły, zajęły ponad 40 miejscowości, wśród których większe: Braska, Neustalk, Alchwald, Traiau, Grösiglein, Lichtau, Lissaau.

Wojska II-go Białoruskiego Frontu, kontynuując natarcie w kierunku Gdańska, zajęły miasta Lėbau oraz ponad 200 miejscowości, m. in. największe: Köln, Pomeczin, Starahutta, Leba, Wischetzin, Gross- i Klein-Boschepf, Lusin, Selau, Gnelwin, Lėblau.

W dniu 10 marca wojska radzieckie wzięły w walkach do niewoli ponad 1.000 niemieckich żołnierzy i oficerów. W rejonie Kolberga wojska radzieckie prowadziły walki, zmierzające do zniszczenia garnizonu przeciwnika, zablokowanego we wschod-

niej części miasta. W dniu 10 marca wzięto w tym rejonie do niewoli 1.600 niemieckich żołnierzy i oficerów.

Na Wegrzech, na północny wschód oraz na wschód od jeziora Balaton, wojska radzieckie prowadziły uporczywe walki, odpierając ataki większych sił czołgów i piechoty przeciwnika.

W czasie walk, prowadzonych w tym rejonie w dniu 10 marca, ogniem artylerii zniszczono 95 niemieckich czołgów, oprócz tego wysadzono w powietrze i uszkodzono na przedmiotowanych polach 57 czołgów przeciwnika.

Na pozostałych odcinkach frontu zanotowano działalność oddziałów zwiadowczych oraz w szeregu punktów walki o charakterze lokalnym.

W dniu 10 marca na wszystkich frontach uszkodzono i zniszczono 137 czołgów niemieckich oraz dział samobieżnych.

Działania wojenne na zachodzie

LONDYN (Polpress). — Komunikat Sztabu gen. Eisenhowera z 10 marca brzmi:

Wojska sprzymierzonych zdobyły miasta: Xante, Bonn, Godesberg. Na niemieckim przyczółku mostowym pod miastem Wesel trwają ciężkie walki. Lotnictwo sprzymierzonych bombardowało wojska niemieckie w Wesel.

Na przyczółku mostowym pod Remagen sprzymierzeni zajęli miasto Erpen, Andernach i zbliżają się do Koblenca.

Na północny wschód od Strassburga odparto ataki niemieckie.

LONDYN (Polpress). — Agencja Reuters donosi, że na południe od Remagen I-sza armia amerykańska połączyła się z 3-cią, zamykając w ten sposób 6 drwiny niemieckiej. 15-ta armia amerykańska, która została wezwana wprowadzona do akcji, poczyniła znaczne postępy. Przyczółek mostowy sprzymierzonych pod Remagen został w ciągu dnia wczorajszego umocniony i rozszerzony.

W oczekiwaniu uderzenia na Berlin

LONDYN (ABC). — W miarę zbliżania się wojsk marsz. Żukowa do Zalewu Szczecińskiego, sytuacja centralnej grupy niemieckiej, stojącej na wschód od Berlina, staje się coraz bardziej krytyczna. Z chwili gdy oddziały sowieckie stanęły nad dolną Odry, Niemcy nie mogą już marzyć o jakiegokolwiek skutecznej kontr-offensywie skierowanej z Pomorza na siły marsz. Żukowa, stojące na wschód od Berlina.

To też w stolicy Rzeszy spodziewają się lada dzień drugiego uderzenia marsz. Żukowa na Berlin. Dowódcą nad wojskami niemieckimi stojącymi na tym najbardziej zagrożonym odcinku objął generał SS Heinz Reinefahrt, dobrze znany ze swoich zbrodni, popełnionych na terenie

Warszawy. Nazwisko jego figuruje na 4-tym miejscu listy zbrodniarzy wojennych, którzy mają być wydani przez Niemcy.

Sytuacja w Niemczech

SZTOKHOLM (Polpress). — Duńskie Biuro Prasowe donosi, że ostatnie naloty sprzymierzonych spowodowały silne zniszczenia w Berlinie. Przy ulicy Kurfürstendamm pozostało zaledwie 6 niuszkodzonych budynków. Na Leipzigerplatz i ulicach sąsiednich 96% domów uległo zniszczeniu. Cegły od zburzonych budynków używa się do budowy barykad. Nocami wysuwają się ze stolicy Rzeszy kolumny samochodów ciężarowych z piekierierami.

„Neutralny” generał Franco wysłał pomoc zbrodniarzom hitlerowskim

Radzieckie Biuro Informacyjne donosi, że wojska II-go Ukraińskiego Frontu wzięły do niewoli dwóch szeregowców 108-ej kompanii legionu hiszpańskiego. Zeznania jeńców Sain Balsa stwierdzają, że żołnierze hiszpańscy są masowo werbowani do walki z Rosjanami, jak również wysyłani na roboty do Niemiec. Akcja werbunkowa kierował przwódca Falangi Generał, Kompania hiszpańska posyłana była na front karkaski do Jugosławii, a także w lutym b. r. zajęła miejsce oddziałów niemieckich na wschód od Berlina.

W swym komentarzu Radzieckie Biuro Informacyjne podaje, że tymczasem dyplomacji gen. Franco zgodnym chórem wojska na cały świat, że niewinność hiszpańskie, któremu na imię Franco, było, jest i będzie neutralne. Równocześnie hiszpański minister wojny i Falanga posyłała żołnierzy na front niemiecki. Zeznania jeńców hiszpańskich jeszcze raz demaskują prawdziwe oblicze „neutralnego” rządu hiszpańskiego, który nadal organizuje legiony do walki z Armią Czerwoną, partyzantami Czechosłowacji i Francuzami.

Indochiny Francuskie obsadzone przez wojska japońskie

LONDYN (Polpress). — Agencja Reuters donosi, że Japończycy rozbili oddziały francuskie w Indochinach i obsadzili wszystkie obiekty wojskowe i węzły komunikacyjne. Za źródło japońskich motywują okupację Indochin współpracą Francuzów ze sprzymierzonymi.

Prośba rządu rumuńskiego

MOSKWA (Rzupress). — Premier Rumunii Groza przesłał do Przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych ZSRR, Marszałka Stalina, pismo, w którym zwrócił się z prośbą o przekazanie rządowi rumuńskiemu administracji w Siedmiogrodzie. Prośba rządu rumuńskiego została przez rząd radziecki pomyślnie załatwiona.

Przegląd prasy

W tygodniku „Siew” czytamy:

Koniec wleśniaka — powstanie obywatela

„Życie kształtujące się na tle tego rodzaju nastrojów społecznych wyznacza swoisty ton, swoisty styl, który rostrąga i oblicza naszych czasów. Tak powstaje CZŁOWIEK NOWY — w grupie społecznej, w wielkiej przemianie, i nigdy by taki sam potędywico, w odzwonaniu utworzył się nie zdołał. Kończy się poczciwy „rolnik”, już nie zaczęli się chłop do spraw swojej uprawy, już nie będzie nigdy owym „chłoniem”, jak go sobie wyobrażano w sielankowej parskającej poezji. Stanie się obywatелеm, zainteresowanym światem całym. Ta masa nowych ludzi tworzy nową kulturę, ludową, która nada charakter epoce...”

...i właśnie taki Człowiek Nowy rozumie swój obowiązek, wypływający z powagi chwili i odda swe siły dla dobra ogółu. Stanie do apelu, do którego wzywa „Rzeczpospolita”.

„Mamy tu na myśli tenoroczną kampanię siewną. O jej wadze i znaczeniu nie ma powodu zbędnie się rozwodzić. Żołnierze polski przebijający się wytrwale przez szachownicę umocnień ku stolicy wroga, robotnicy uruchamiający fabryki Śląska, Łodzi czy Radomia, urzędnicy montujący srebrny organizm nowego państwa i wreszcie sam chłop, któremu bieda na przedniworku często do chałupy zagłada, wiedzą doskonale, czym jest chleb i jak ponure są perspektywy narodu, któremu nagłe chleba zabraknie.

Przed grozą tych właśnie perspektyw musimy się bronić. Bronić zbiorowo, nie ogładając się, kto i jak głęboko umarzał ręce w pracu. Wazytka ziemia musi być obsiana. Każdy kół, każdy sprzęt i narzędzie rolnicze, każda reka umiatająca tym, narzędziem władać — muszą być wciągnięte do pracy i wykorzystane do granic maksymalnych. Oto cel głównej kampanii siewnej”...

W kilku wierszach

New York. W obecności prezydenta miasta, F. la Guardia, odbyło się w New Yorku uroczyste oddanie pomnika Władysława Jagiełły.

Santiago. Przy wyborach do zgromadzenia narodowego w Chile, partie postępowe otrzymały znaczną większość głosów.

Londyn. Władze cywilne na Filipinach objęły urzędowanie. Gen. Mar Arthur wprowadził na urząd prezydenta Filipin, Osmelina.

Londyn. Na niemieckim okręcie wojennym „Nürnberg” znajdującym się w jednym z doków w Kopenhadze, wybuchła tajemnicza eksplozja. W związku z tym zaarrestowano kilku marynarzy niemieckich, a nawet trzech z oficerów załogi.

Stockholm. Z Friedrichshafena dzisiejszej nocy uciekło 21 holowników duńskich, których właściciele zatrudniono przy holowaniu większych statków niemieckich. Holownicy duńskie schroniły się do jednego z portów szwedzkich i zostały tam internowane. Dla żegluga niemieckiej jest to dotkliwy cios, bez holowników bowiem żaden większy statek nie może wjechać do portu Friedrichshafena.

Zurych. Wobec masowej ucieczki Niemców cywilnych i wojskowych do Szwajcarii mimo, że granica szwajcarska jest jak najdokładniej strzeżona, władze szwajcarskie musiały utworzyć specjalny obóz w Szafuzie (Schafhausen).

Zurych. Depesze z Zurychu donoszą o masowym przekraczaniu granicy szwajcarskiej przez dziesiątki niemieckich. Ostatnio przyłączają się do nich wielkie grupy robotników cudzoziemskich, wywiezionych na przymusowe roboty do Niemiec.

Londyn. Radio londyńskie podaje, że najprawdopodobniej siedziba Międzynarodowej Organizacji Bezpieczeństwa będzie stała w Wielkiej Brytanii, Londyn.

Wywiad z prezydentem m. Częstochowy

Do gabinetu prezydenta miasta prowadzi droga przez pokój, w którym urzęduje jego sekretarka. Spełnia ona tu zbawianą rolę gołochronu. Sortuje niejednokrotnie interesantów. Na brzocho pilnych, mniej ważnych i całkiem nieważnych. Tych ostatnich bardzo grzecznie sama załatwia wgl. odyła tam, gdzie należy. Ratuje prezydenta przed zamęszaniem go blachymi sprawami.

Co chwila wbiega do szefa, wyjaśnia stronom, co prezydent powiedział, odbiera telefony, przy tym trzyma ciągle fason i uprzejmie tłumaczy każdemu to i tamto. Interesantów huk. Deputacje i delegacje, cywili, wojskowi, petenci i żalcy się: kandydaci na posady i poszukujący mieszka: robciozarze, kupcy, chłopci, piekarze, rzetalczy, kupcy, przemysłowcy, właściciele — realności, sekretarze, referenci i referendarze, obywatiele w oficerkach, lakierkach i buciakach podkutych gwóźdźkami; z tezciami na akta i plecakami.

Wchodzimy do biura, w którym sbiegają się wszystkie nici życia naszego miasta. Bezrydent ob. Langier mimo, że jest zawalony pracą — wita nas z bardzo serdeczną miną. Czestuje uprzejmie papierosami, które jednak sam wypala, gdyż nastroił na „niepalaczy”.

— Jak się przedstawia sprawa uruchomienia w naszym mieście większych przedsiębiorstw? Niektóre z nich będą podlegały specjalnie Ministerstwu Spraw Wojskowych jako produkcje przedmioty uzbrojenia. Robotnicy tu będą zajęci w charakterze cywilnym z odpowiednimi dodatkami.

Cyli inny przemysł otrzymał już wydane zamówienia od wojska na sumę około 60 milionów złotych. W takiej bowiem wysokości zyskaliśmy kredyty za uruchomienie przemyłu. Dużo przedsiębiorstw zostało już uruchomionych — np. rzeczniła, wodociąg, elektrownia, tekstylna fabryka na Stradomiu, fabr. „Minerwa”, „Konkon”, wszystkie prawie piekarnie; garbarnia, która była nieczynna za okupacji oraz w. in. Uważam że przyczyni się to do oddzielenia ludzi od handlu ulicznego i skieroje ich do pracy w fabrykach, gdzie robota odbywać się będzie w bardzo dobrych warunkach.

Miyny i łuszczarnie krakowskie znów w rękach polskich

KRAKÓW (Polpress). — W ramach planu przekazywania zabezpieczonych przedsiębiorstw, fabryk i zakładów przemysłowych przez Czerwoną Armię, jako jeden z pierwszych oddano do użytku „Miyny i Łuszczarnie Krakowskie”. W dniu 1 marca r. b. przedstawiciele Armii Czerwonej przekazali władzom polskim zakłady przemysłowe „Miyny i Łuszczarnie Krakowskie”.

Z ramienia władz polskich przyjmowały zakłady komisja w składzie przedstawiciela Pełnomocnika Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, inż. Karwieckiego, oraz przedstawiciele Wydziału Apropowizacji Zarządu Miejskiego w Krakowie, Spółdzielni „Społem” i personelu „Łuszczarni”.

— Poza tym zostały przekazane całkowicie, znajdujące się jeszcze na składach zapasy „Łuszczarni”, a mianowicie: maki pszennej 99 proc. — 22.000 kg, maki żytniej — 120.000 kg, w ziarnie: pszenicy 8.820 kg, żyta 1.782.828 kg, owsa 70.000 kg, jęczmienia 20.860 kg, białki 9.500 kg, wielkie ilości paszy dla bydła w postaci otrębów, 200.000 kg, węgla opałowego, kilkadziesiąt tys. worków papierowych i tkanych oraz wiele innego sprzętu pomocniczego.

Łódzki przemysł budowlany weźmie udział w odbudowie Warszawy

ŁÓDŹ (Polpress). — Łódzki przemysł budowlany — ze względów komunikacyjnych — zajmie pierwsze miejsce w odbudowie Warszawy. Jest też dlatego najważniejszą placówką przemysłu budowlanego w Polsce.

Zjednoczenie Przemysłu Budowlanego powstało w Łodzi w końcu stycznia b. r. Do 14-go ub. miesiąca instytucja ta znajdowała się w stadium organizowania. Po zatwierdzeniu planu organizacyjnego przez Min. Przemysłu rozpoczęto ostatnio działalność terenową. Zjednoczenie koordynuje gospodarkę przemysłu budowlanego, jak i plan jego działania. W jego reku spoczywa wreszcie administrowanie majątkiem przedsiębiorstw budowlanych polnieckich i bernafskich.

Zjednoczenie obejmuje swą działalnością wszystkie znajdujące się na terenie woj. łódzkiego wapienniki, kamieniołomy, zakłady obróbki kamienia, żwirownie, cegielnie,

Dramat Warszawy i jej odrodzenie

Reportaż z Warszawy naszego specjalnego wysłannika Red. Wl. Łośa Koty.

Nie zaniedbała również Warszawa odcinka oświatowego. Mając możność zetknięcia się z zast. Insp. ob. Kazimierzem Stachowskiem, dowiedzieliśmy się wielu ciekawych rzeczy o zorganizowaniu szkółnictwa w Warszawie.

Jak się okazuje, administracyjnie kieruje szkółnictwem Wydział Kultury Zarządu Miejskiego, który mieści się na Pradze, przy ul. Siedleckiej, via, a vis Bazyliki. Inspektorem jest ob. Stanisław Polński, zaś jego zastępcą ob. Kazimierz Stachowski.

Na wstępie naszej rozmowy Insp. Stachowski objął nas, że w Wydziale Oświaty Zarządu Miejskiego oraz Inspektoratu Szkolnego Warszawskiego (ul. Otwocka Nr. 3) odbyła się pod przewodnictwem ob. Inspektora St. Pańskiego narada kierowników i dyrektorów szkół wszystkich typów organizujących się w ruinach lewobrzeżnej Warszawy.

Udział w naradzie wzięli inspektorzy szkółni, oraz ok. 30 kierowników i dyrektorów szkół i przedstawiciela przedsiębiorstw. W studium organizacyjnym znajduje się 11 przedszkoli miejskich, 25 szkół powszechnych, 3 gimnazja państwowe, 3 gimnazja miejskie, 3 szkoły zawodowe.

Przed organizatorami szkolnictwa stoi złośliwe zadanie. Kierownicy wraz z nauczycielami przy pomocy wojskich sprzętów, drzewo, doposażają drzewo i okna, szkła, porządkują, a bywały wypadki, że muszą zakopywać zmieszane zwłoki.

Do szkoły przygotowują się zapanie cęgi 8-

ściwo szczególnie dla ludności pracującej będą znacznie wyższe niż za czasów niemieckich i tu np. samego chleba wypadnie do 14 kg. miesięcznie na głowę. To przyczyni się również do likwidacji handlu ulicznego, który jest zresztą zjawiskiem sprzeczonym. Skoro już mowa o handlu pokątnym, zaznaczam, że wyznaczony zostanie i najbliższym czasie jeden plac, na którym stał skoncentrowany będzie handel uliczny.

— Kwestia podniesienia wyglądu miasta? — Wydane zostały przepisy porządkowe co do utrzymania w schludnym stanie realności oraz chodników i jezdni. Należy to do obowiązków za rządów realn. i dozorców! Opornych będą spotykać wysokie kary. Poza tym w sprawie systematycznej wywózki śmieci są obecnie przeprowadzane pertraktacje. Obejmie to czynności Spółdzielni dla oczyszczania miasta. Dotychczas zajmowały się tym firmy prywatne. Równocześnie przygotowuje Wydział Techniczny plan usunięcia bunkrów, nasypów, murów i zapór postawionych przez okupanta. Do robót tych zaprzęgnięci Niemców. Swoją do swego. Niejednemu z tych, co nie dawno komenderował polskim robotnikom będą teraz pod komendą tego samego robotnika polskiego — rozbierając mury, bunkry i zaskaki, a które tak wiele hitlerowcy liczyli.

— A kwestia plac pracowników miejskich i rządowych? — W tej sprawie mogą tylko tyle powiedzieć, że ta plekaka kwestia zostanie ku zadowoleniu ogółu rozwiązana. Placę będą prawie o 100 proc. podwyższone. Jeżeli się jeszcze przyjmie wydanie polepszenie na rynku żywnościowym i silnie zwiększone przydziały produktów, — będzie mógł każdy pracownik miejski, rządowy czy prywatny — spokojnie oddawać się swej pracy. Tym bardziej, że powstana liczne konsumy i spółdzielnie, które będą ułatwiali swym członkom zaopatrzenie wanie się we wszystko. Znikną ogonki przed sklepami.

— Czy byli właściciele lokali sklepowych mają prawo do objęcia ich z powrotem? — Nastąpić to może tylko za nakazem Wydziału Handlowego. Samowolne wprowadzanie się do lokalu sklepowego jest bezprawne.

— Czy szpitalnictwo miejskie funkcjonuje już normalnie? — Wszystkie szpitale są czynne. Lekarzy jest dosyć, natomiast daje się silnie odczuwać brak lekarstw. — Niemcy powyrzucali ze szpitali: oddział chirurgiczny, gruźliczy i inne. Dziś uruchomienie one zostały z powrotem. Oddział gruźliczy i poloniczny otrzymał nowy budynek, i mianowicie dawny szpital dla ludności niemieckiej. Planuje się nadto przeniesienie podopiecznych z baraków przy ul. Chłopskiej i w ten sposób rozszerzyć się istniejący w tychże barakach szpital. Chorych jest bowiem bardzo dużo, za równo miejscowych jak i naszych repatriantów i Niemiec, wycieńczonych chorobami w obozach hitlerowskich.

— Obywateli prezydencie, jeszcze jedno pytanie — mianowicie sprawa taryfy wynagrodzeń za czynności rzemieślniczych

— Wydział Przemysłowy opracowuje wspólnie z oddziałami Cechami taryfę wynagrodzeń, która nie mogą przekraczać wysokości opłat z sprzed 16 stycznia b. r. Równocześnie opracowuje Wydział Karny przy Staroście Grodzkim sposoby zwalczania łubwy. Kary będą bardzo ostre. Sama tylko grzywna dochodzić będzie do pół miliona złotych. W ten sposób wytypi się szkodliwy element w tej dziedzinie życia.

— My staramy się zrobić swoje, z drugiej zaś strony powinni nas obywatiele w tej pracy popierać. Zawładniać odmienne władze o każdym nadużyciu. Wspólny wysiłek społeczeństwa i władz da pożądane skutki.

ratowanych pomieszczeń. Remont tych części gmachów da się uskutecznić przy niewielkim wkładzie pieniężnym. W dalszym stadium odmontowane zostaną dalsze części budynków, a od wiosny rozpocznie się remont zasadniczy gmachów, oparty na budowie dachów, zamurowaniu rozbitych części ścian, tytkowaniu i t. p.

Ze sprawozdań kierowników szkół wynika, że zainteresowanie rodziców sprawami szkolnictwa w Warszawie jest duże. Na razie jednak liczba dzieci i młodzieży w Warszawie jest nieduża. Okazuje się, że do Warszawy w pierwszej mierze przybywają ojcowie rodzin, którzy później sprwadają swoje rodziny do Warszawy.

Ponieważ kwestia przydziału kart żywnościowych i zaprowiantowania Warszawy srybniimi krokami zdążyła do znormalizowania, należy spodziewać się zwiększonego napływu młodzieży do Warszawy.

Szkoły warszawskie będą zobowiązane w zakresie skróconym przerabiać program nauki, by jak największymi wyróżnić braki, spowodowane całkowitym uruchomieniem szkół w okresie miniego półrocza.

Zwrócić również uwagę na konieczność tworzenia w szkołach średnich specjalnych grup dla uczniów, którzy w okresie wojny w ogóle nie uczyli na takich kompletach, a obecnie jako młodzieńcy 18-20 letni zgłaszają się do klasy op. II, III, IV gimnazjum, pragnąc skrócić przerwaną na skutek wojny naukę w szkole średniej.

Pracy nie szacujemy — oświadcza Insp. Stachowski — chodzi nam bowiem o to, by odryść od strasliłymi.

Powstało również na gruzach Warszawy szkolnictwo wyższe.

Kod kierownikom prof. Grabkiego dzieła na-

ty sztab profesorów i pracowników nad uporządkowaniem gmachu Politechniki, która ma być powołana do życia.

Rektor Antoniewicz i prof. Budrewicz przeszli nad uruchomieniem Uniwersytetu. Do tej pory zorganizowano dwa wydziały: medyczny i farmaceutyczny. Wykłady odbywają się w Państw. Instytucji Weterynaryjnym na Pradze.

Co się tyczy nauczycieli i profesorów, rekrutacja ich odbywa się bez przerwy w Magistracie przy ul. Siedleckiej w Wydz. Oświaty i Kultury. Do tej pory zarejestrowało się około 2500 nauczycieli i profesorów.

Jak widać z powyżej podanych cyfr i danych, sfery misardżajne nie zaniedbiły tego ważnego odcinka, jakim jest oświata. A troska o oświecenie dzieci i młodzieży naszej jest, aż nazbyt widoczna.

Jak widać z dotychczasowego opisu, życie Warszawy zaczyna się odradzać i normalować, co rokuje nadzieje, że chociaż w trudzie i żołą, ludność stolicy dopnie swego celu: jej odbudowy.

A o wiele cięższe byłoby to zadanie gdyby nie inteligencja Pragi, która jakby stała na straży i z pomocą wówczas, gdy wróg nasz paonoszył się w Warszawie.

Na Pradze bowiem zorganizowały się władze i urzędy. Tam przygotowywano się do decydującego wypadu w chwili odpowiedniej. Gdy wie chwila ta nadarzyła, wkroczyli do stolicy Wojski Polskie, za nimi Milicja Obywatelska, tworząc i porządek oraz torując drogę powracającym wyznawcom.

Potwierdził nam samo Naczelnik Wydziału Informacji i Propagandy ob. Redaktor Michał Dobicki, z którym mieliśmy możność rozmowy na Pradze.

Oświadczył nam również, że już od drugiej połowy września r. ub. rozpoczęła się gorączkowa praca nad organizacją życia oraz przygotowywanie agend administracyjnej.

Kronika miasta i powiatu

Reflektorem w życiu

Marzec
12
Poniedziałek

Dziś: Grzegorza
Jutro: Krytycy

Zaclemniamy
od zmroku do świtu

Zgłaszać cywilnych obywateli sowieckich

(g) Jak nas poinformowało Starostwo Grodzkie w Częstochowie wydało zarządzenie, w którym zwraca się do właścicieli i administratorów domów oraz wszystkich zainteresowanych obywateli miasta, ażeby natychmiast zgłosili bezpośrednio w Zarządzie Miejskim (Ratusz, pokój Nr 8) obywateli sowieckich cywilnych zamieszkałych dotąd w ich domach i lokalach mieszkalnych. Obywatel polscy nie mają prawa bez zgody właściwych władz Czerwonej Armii pod żadnym pozorem przetrzymywania u siebie cywilnych obywateli sowieckich. Winni niezastosowania się do niniejszego zarządzenia będą pociągnięci do odpowiedzialności karniej.

Sądy w Częstochowie funkcjonują normalnie

Jak nas informują, Sąd Okręgowy, Prokuratura, Sąd Grodzki i Sędzia Okręgowy Śledczy już od dwóch tygodni pracują normalnie. Sądy mieszczą się w tymże co i poprzednio gmachach: Sąd Okręgowy w gmachu przy ulicy Racławickiej 2/4 (wejście od ulicy Dąbrowskiej - róg Racławickiej), Sąd Grodzki - przy III Aleja 51, Prokuratura i Sędzia Śledczy oraz Hipoteka w gmachu Sądu Grodzkiego.

Do wszystkich członków i sympatyków Stronnictwa Ludowego

Podaliśmy do wiadomości, że Sekretariat Stronnictwa Ludowego mieści się przy III Aleja 55, i piętro i czynny jest codziennie od godz. 10 - 14-cel.

Tymczasowy Zarząd Powiatowy, wyłoniony w czasie konspiracji, ukonstytuował się następująco:

Banaś Antoni - prezs. Lechowski Ludwik - II wiceprezs. Kuc Piotr - II wiceprezs. Sobczyński Zdzisław - sekretarz, Marszałek Zygmunt - skarbnik.

Zgromadzenie pracowników zdunskich

W dniu 13 marca o godzinie 3.00 po poł. odbędzie się walne zgromadzenie wszystkich pracowników zdunskich.

Obowiązkowe przybycie mistrzów, czeladników i uczni jest konieczne.

Reorganizacja Urzędu Mieszkaninowego

Otrzymałmy następujący komunikat Starostwa Grodzkiego w Częstochowie:

Zarząd Miejski stwierdził, że dotychczasowa działalność Miejskiego Biura Mieszkaninowego (Oddział Mieszkaninowy w Wydziale Administracyjnym Zarządu Miejskiego) nie we wszystkich wypadkach odpowiadała dotąd zarówno wymogom Zarządu Miejskiego, stawianym temu Biuru, jako też interesom Obywateli w zrozumieniu społecznym i wymagalności chwili dzisiejszej.

W związku z tym Zarząd Miejski zarządził dokonanie koniecznych zmian personalnych w szanowanym Biurze z równoczesnym zreorganizowaniem techniki prac Biura, załatwienia spraw itp.

Zarządzenia Zarządu Miejskiego w tym względzie emeryzją do zorganizowania należytej i racjonalnej gospodarki lokalami mieszkalnymi i jak najbardziej żywego traktowania obywateli w płaszczyźnie spraw mieszkaniowych.

Noce dyżury aptek
Od 5 do 11 marca b. r. dyżurują w naszym mieście następujące apteki:
J. Otrebskiego - ul. Wieluńska 18,
J. Zagórskiego - Al. Wolności 68.

Z życia politycznego

Z zebrania organizacyjnego P.P.R. w Blesznie

Dnia 7.III b. r., Komórka P.P.R. w Blesznie, gm. Wrzosew przy poparcu Powiatowego Komitetu P.P.R. w Częstochowie urządziła zebranie organizacyjne. Zagali tow. Ulma Antoni i Bleszna. Następnie przemawiał prelegent powiatowy tow. Świerczewski Wład., wskazując na konieczność organizowania się w Polskiej Partii Robotniczej wszystkich robotników, chłopów i inteligentów pracujących. Tow. Kaźmierczak z P.P.R. w Wrzosewie i tow. Aniołek Paweł z P.P.R. - Raków, w prostych, lecz szczerych słowach wyrazili radość z oswożenia naszych ziem spod jarzma hitlerowskiego przez Czerwoną Armię. Tow. Jagieła Lucjan z P.P.R. w Blesznie zreferował w krótkich słowach sprawę „Reformy Rolnej”.

Tow. Markiewicz Andrzej omówił ciężką dolę walk organizacji P.P.R. podczas okupacji hitlerowskiej. Naród polski gnębiony i niszczonego w bestialski sposób, złożył ogromne ofiary krwi, jednak wytrwał i nie całował się. Zebrani uchwalili następującą rezolucję:

W dniu 7.III b. r. o godz. 4 po poł., we wsi Bleszno zawiązała się komórka P.P.R., przy udziale 70 członków.

1. Dzieki Bohaterskiej Czerwonej Armii, która przysłała nam z pomocą i przyniosła nam wywołanie spod jarzma okupacji hitlerowskiej, możemy swobodnie kształtować swe sprawy, polityczne i gospodarcze, dotyczące ogółu ludności, tak robotników i chłopów, jak inteligentów pracujących.

2. Potępiamy samozwańczy Rząd Emigracyjny w Londynie, który zrabował nasze majątki

i miał na myśli ograbienie robotnika, chłopu i inteligenta pracującego.

Przez pobawienie obywatelstwa polskiego pp. Sosnkowskiego, Arciszew. ego Raczkiwicza, Mikołajczyka i Kwapińskiego, droga powrotna dla kliki w Londynie została zamknięta.

Okrzyknijcie na cześć: Czerwonej Armii, Wojska Polskiego, Tymczasowego Rządu Polskiego w Warszawie zakończono zebranie, organizacyjne.

B. Polaczek.

Pożar na ul. Śląskiej

(g.) W niedziele, 11 b. m. w godzinach rannych wybuchł pożar w domu przy ul. Śląskiej 22. Pożar powstał w przewodach wentylacyjnych przez wyrzucenie gorącego popiołu.

Dzieki natychmiastowej akcji miejskiej Straży Ogniowej pożar zlikwidowano w zarodku.

Z życia Związków Zawodowych

Z zebrania pracowników firmy „Węgielbók”

(g) Jak się dowiadujemy w ubiegłym tygodniu w obecności delegata Rady Związków Zawodowych ob. Kozłowski, odbyło się zebranie pracowników firmy „Węgielbók”, oddz. w Częstochowie. Przewodniczącym został jednogłośnie wybrany ob. Szczepan Leon, który stosownie do porządku dziennego zebrania udzielił głosu delegatowi R.Z.Z. Ten ostatni przedstawił zebrany, dzisiejszą sytuację ludzi pracy i zapoznał wszystkich z tymczasowym statutem Związków Zawodowych, oraz z przepisami Rad Załogowych.

Następnie wybrano Radę Załogową firmy, oraz zwrócono się do delegata R.Z.Z. z prośbą o dostarczenie firmie statutu Związków Zawodowych i Rad Załogowych, który ułatwi pracę Radzie Załogowej Firmy.

Sprostowanie

(g) Zebranie elektryków wyznaczone na sobotę, dnia 10-go marca b. r. na godz. 10-tą nie odbyło się.

Termin zebrania został ustalony na środę, dnia 14-go marca b. r. godz. 10-ta rano w lokalu Rady Związków Zawodowych.

Działalność Komitetu Opieki Społecznej

(m) Miejski Komitet Opieki Społecznej w Częstochowie prowadzi akcję dobrowolnej opieki społecznej na terenie miasta Częstochowy, działając w ścisłym kontakcie z Zarządem Miejskim.

W pracy swojej opiera się MKOS na sieci dotychczasowych swoich placówek tj. prowadzi nadal 6 kuchni, 2 zakłady zamknięte dla dzieci i schronisko dla ewakuowanych z Warszawy.

Obecnie na czoło działalności MKOS wysunęła się akcja pomocy dla wszelkiego rodzaju cywilnych repatriantów. Fala tych ostatnich wzrasta z dnia na dzień i dochodzi już w chwili obecnej do kilkuset osób dziennie. Rzecz się rekrutują nie tylko z ludzi powracających z Niemiec, ale i z ewakuowanych z Warszawy, rozrzuconych dotychczas na terenach powiatów, którzy obecnie utracili możliwość dalszej egzystencji na wsi. Repatrianci z Niemiec wracają bez żadnych zasobów gotówkowych, a ile bowiem posiadają jakiegokolwiek, utracili one swoją wartość. Ewakuowani z Warszawy w obrzywny większości nie mają po co wracać do zrujnowanych swoich domów, znajdując się nadal w sytuacji prawdziwie tragicznej.

MKOS wobec tego ogromu zadań walczą z wielkimi trudnościami. Ofiarność społeczeństwa, która była jednym z głównych źródeł dochodów Komitetu, ustala wobec zromantyzowanych trudności chwili obecnej. Gotówka, jaką była w posiadaniu Komitetu, została chwilowo ułomochomiona w bankach. W obecnej chwili akcja MKOS ogranicza się z konieczności do udzielania pomocy żywnościowej w postaci sup w kuchniach, doradzeń, niewielkiej pomocy na wyjazd, noclegów w barakach, stałe zreszta przepelnień, oraz organizowaniu zbiorowych wyjazdów.

W ostatnich dniach Komitet uzyskał od Zarządu Miasta pomieszczenie na dom noclegowy i przystąpił niezwłocznie do zorganizowania niezbędnego urządzenia.

MKOS zwraca się z gorącą prośbą do społeczeństwa o współprace w akcji niesienia pomocy dla repatriantów, przy tym zaznacza, że każda najmniejsza ofiara, jak przyszłoby grozić wdowi i kawalek chleba w ścisłym tego słowa znaczeniu, mają dzisiaj swoją wagę i wymowę.

Biuro Komitetu mieści się II Aleja 31.

Organizowano przede wszystkim Pragę, oświadczył red. Dobicki, ponieważ była ona wolna od wroga oraz zniszczenia nie były tak wielkie, jak w samej Warszawie.

W pierwszym rzędzie zwrócono uwagę na przemysł. W krótkim czasie uruchomiono fabrykę czekolady E. Wedel, zakłady mydlarskie Schicht, zakłady elektrotechniczne B-c'd-a Borkowscy oraz całą szereg mniejszych wytwórni i warsztatów.

Na Pradze zlokalizowało się szereg urzędów państwowych i komunalnych. Gdy jednak Warszawa już wolna, niektóre z nich przelażoły się do Warszawy. Tam np. urządzenie Miejska Rada Narodowa w gmachu przy ul. Marzalkowskiej Nr. 68, gdzie można zasięgnąć informacji dotyczących urzędów.

Życie na Pradze kipi w całej pełni. Handel rozwija się. W sklepach pełno rozmaitych towarów i produktów żywnościowych. Są tam normalnie funkcjonujące księgarnie oraz sklepy z materiałami plamionymi. Przy ul. Ząbkowskiej znajduje się wielkie targowisko, na którym panuje tak wielki, że trudno jest się przez nie przecisnąć.

Zainstalowali się również na Pradze lekarze, dentyści i akuszerki. Działają tam również sklepy. Warszawskie Pogotowie Ratunkowe ma siedzibę swoją przy ul. Ząbkowskiej.

W chwili obecnej działa również na Pradze Sąd Okręgowy i Prokuratura. Pierwszy przy ul. Szerokiej 38. Prokuratura przy ul. Ząbkowskiej Nr. 38. Urząd Skarbowy mieści się przy ul. Białoostockiej Nr. 22.

Funkcjonuje tam również Rzecznik Miasta mieszczącego się przy ul. Jagiełłowskiej. Mówi nam red. Dobicki, że oceniła ona, stwierdzając jedynie postawie i ofiarności perszasta, który z narazem zycia broń ją kilkakrotnie od pożarów wywoływanych przy pomocy pocisków zapalających.

Co się tyczy komunikacji, jest ona barwista

ni w Warszawie, ponieważ Praga ulega stosunkowo małowemu zniszczeniu, a więc obudzenie tam nie jest jak uciążliwe jak w Warszawie. Następnie pojawiło się na Pradze sporo dorobek, fur i riksz. Również odbył się ruch rowerowy.

Warto wspomnieć, że już od dawna została zorganizowana na Pradze Miejska Straż Pożarna z wale pokatnym taborem, która ma za zadanie bronienie przed żywiołem ognia nie tylko Pragę, lecz także i Warszawy.

Warszawa, pomimo to, że życie w niej wrzasta z dnia na dzień, jest jak gdyby jakąś wyspą smutku... Patrzyłem na nią o świcie, we dnie i w nocy... Widziałem ją apowitą w opary i mgły i widziałem ją w jasne słoneczne południe i widziałem ją w braskach wczesnego poranka... Binałam wielką pracę miała i ma do dziś Brygada Miłkowska. Z narazem życie unieszkodliwiono już nowa. I tyżające porządkanych min w domach, gmachach, i kościołach.

To budowie, którym miny nie zagrażają zaopatrzoną są w napisy: „Dom rozmuwany” z dodatkami kolejnej liczby.

Domu rozmuwany, a nadające się bodaj w części do zamieszkania, są zajmowane przez lokatorów dawnych lub też nowych. Mieszkań jednak samowolnie zajmować nie wolno, lecz trzeba mieć zezwolenie Urzędu Kwaterunkowego, mieszczącego się przy ul. Marzalkowskiej Nr. 6.

W domach zamieszkalych tworzą się natchemniast Komitety Domowe, do których należy administrowanie domem, meldunki, kartki żywnościowe i t. p. czynności.

Na tych samych grunach powstała demokratyczna prasa polska, reprezentowana przez kilka dzienników i czasopism. Nie zwalniają one ciężkie warunki pracy ani na strudolowy kolportaż, dzielni kolidy dziennikarze, spełniają swój trudny obowiązek.

Powstają również świetlice jako ośrodki życia duchowego. A garzą się do nich wstają

„Kloniamy się grzecznie”

Badzmy grzeczni! Oto hało nowego życia, które idzie. Badzmy grzeczni na ulicy, w biurze, w domu, w kinie; badzmy grzeczni! Urzędniku, nie fukaj groźnie na interesanta, nie zbywaj go półsłówkami, bo przecież nie on dla ciebie jest, tylko ty dla niego. Nerwy swoje trzymaj na wodzy, wymaga tego powaga twojego urzędu. Uśmiechaj się do ludzi, którzy cię nudzą, uśmiechem swym rozbroisz najbardziej zgniewanego osobnika, a chociaż mu nie nie załatwisz, odejdziesz zadowolony. Badz takowny, traktuj wszystkich jednakowo, nie po futrze, nie wiadomo z jakiego źródła pochodzącym, nie po kapeluszu i oficerkach, bo niedługo nie wiadomo czy nie krew i łzy za tym się kryją, traktuj interesantów według ważności ich spraw. Właśnie tych w podanych białych, tych w latanych szatach, tych załatwiał jak najserdeczniej, bo co do nich jest gwarancja, że nie robili na wojnie brudnych interesów.

Badz grzeczny milicjancie! Informuj ludzi z taktami i z sercem. Ważaj w ich trudności, a nieraz nawet więcej niż trudności ludności. A zwłaszcza ty milicjancie kolejowy, rodaków swych traktuj nie w sposób, przypominający obyczaj germański, ale jak awych najbliższych. Wy jesteście strugami ludu polskiego, na was ciąży wielki obowiązek przyczynienia się do ujęcia w ramy rozbitego przez wojnę nurtu życia społecznego. W was musiecie wywołać ten lud, dać mu przykład - a tymczasem... - no, ale o tym później.

Z życia kulturalnego

Z recitalu skrzypcowego St. Jarzębskiego

W ub. piątek 9 b. m. wystąpił w sali Teatru Miejskiego z recitalem skrzypcowym prof. Stanisław Jarzębski. Program recitalu dobrany starannie dał możliwość poznania prof. Jarzębskiego jako skrzypka umiającego oddać cechy i właściwości stylów, klasycznego, romantycznego i nowoczesnego. Sonata g-moll Tartinię, zwana sonatą diabelską, ze względu na widzę nocna autora, która rzekomo była źródłem powstania tej sonaty, stawia skrzypka przed trudnym zadaniem. Sonatę tę wykonał prof. Jarzębski z patosem i rozmachem, wydobywając głównie z nuty techniczne i barwę kantyleny. Nastrojowy i trudny „Kaprys” Paganiniego - Szymanowski „Pieśń Roksaną” - Szymanowski - „Sulta Jugosłowiańska” - Garzdecki - Jarzębski oparta na tematach muzyki serbskiej; wydatny swą oryginalnością, niezupełnie może zrozumianą przez publiczność, a zwłaszcza postycia i piękna „Pieśń Roksaną” - Szymanowski o charakterze muzyki nowoczesnej - wszystkie wykonane przez artystę stylowo i subtelnie.

W części drugiej recitalu najpiękniej wypadło Rondó-Capriccioso Saint-Saens'a, porwałego temperamentem, fazą i czystą techniką. Program recitalu zakończył trudny o charakterze wirtuozowskim polonez D-dur Wieniawskiego. Repertuar koncertu wykonał prof. Jarzębski z wrodzoną muzykalnością i odczuciem stylu. Z temperamentem i oemtem, tonem spiewnym i pełnym, technika dobrze rozwinięta i czysta, zarówno palców, jak smyczkowa. Publiczność odczuła walory artystyczne wykonawcy, zmuszając go do kilkakrotnego bisowania. Utwory wykonane na bis wywołały swą brawurą i techniką burzę oklasków.

Akompaniowała dyskretnie i ze zrozumieniem ob. Garzdecka-Jarzębska, tworząc ze skrzypkiem dobrze zgraną całość. Publiczność jąkosi nie donisła.

Z przykreścią muszę nadmienić, że głośne zachowanie się chłopców na balkonie przeszkadzało zarówno wykonawcy, jak słuchaczom. Powinno znaleźć się rada, by zapobiec tego rodzaju macceniu ciszy i nastroju, przez dzieci nie rozumiejące zlych następstw swego zachowania.

Występ Państw. Opery Moskiewskiej

We wtorek, 13 b. m. o godz. 17 w kinie „Wolność” odbędzie się leszose jedny koncert Państwowej Moskiewskiej Opery Dramatycznej im. Stanisławskiego.

W programie jednaktówka Czchowa, scenki z operetki, arle, piosenki i ducy oraz wiele innych niespodzianek.

Bilety w cenie od 10-50 złotych.

Wystawa obrazów

Zarząd Związku Polekich Artystów Plastyków niniejszym zawiadamia, że w pierwszym dniu kwietnia zostaje otwarta wystawa prac z dziedziny malarstwa, rzeźby i grafiki. Prosimy artystów o przygotowanie prac.

Otwarcie wystawy będzie poprzedzone odczytem o sztuce.

Wszystkie prace przelada przez jurę. Prace nie przyjęte musza być zabrane przez autorów.

Blizsze szczegóły w Związku Zawodowym Polekich Artystów Plastyków.

Repertar kin

„Baltyk” - „Koncert Fr. ... i dodatki ówlokowe. Poczatek seansów godz. 12, 15 i 17.
„Wolność” - „Nowa Ziemia”. Poczatek seansów godz. 13, 15, 17.
„Polonia” - „Nowa Ziemia”. Poczatek seansów godz. 12.30, 15.30, 17.30.

